

Piłka nożna tuż za miedzą

Data publikacji: 25.08.2017 12:30

U naszych sąsiadów, Czechów, podobnie jak u nas w Polsce, również przed kilkoma tygodniami rozpoczęto zmagania piłkarskie. Na razie równy poziom prezentują kluby w najwyższej klasie rozgrywkowej, a piłkarze z Trzyńca pokazują, że nie tylko hokej na lodzie jest ich sportową wizytówką miasta.

□

Po polskiej stronie nasz region najwyżej reprezentują trzy zespoły, które na co dzień występują w IV lidze śląskiej. Są to Beskid Skoczów, Kuźnia Ustroń oraz LKS Drzewiarz Jasienica. Z kolei u naszych sąsiadów po dwa kluby występują w Het Lidze, czyli odpowiedniku naszej Ekstraklasy, a szczebel niżej grają trzy drużyny.

Zacznijmy od najwyższej klasy rozgrywkowej, czyli tamtejszej Het Ligi. Moim zdaniem poziom czeskiej piłki klubowej przewyższa nieco polski, o czym najlepiej świadczą eliminacje do europejskich pucharów. Chcąc oglądać kluby, które w tym sezonie zagrają w Lidze Europy, nie trzeba pokonywać zbyt dalekiej drogi. Wystarczy pojechać do Karwiny bądź Ostrawy, gdzie raz na jakiś czas przyjadą rywale znani z występów w Europie. Między innymi mowa tu o Viktorii Pilzno czy Sparcie Praga.

MFK Karwina weszła do pierwszej ligi w ubiegłym sezonie i już wtedy zaprezentowała się z dobrej strony. Podopieczni Jozefa Webera potrafili sprawić niejedną niespodziankę i ostatecznie zakończyli rozgrywki na dziesiątym miejscu. Obecnie po czterech meczach piłkarze z Karwiny zajmują 11. miejsce. Szansa na oglądnięcie tego zespołu nadarzy się już w najbliższą sobotę (25.08.2017), ponieważ o godz. 16:00 Karwina zmierzy się u siebie z Libercem.

Lokatę wyżej, niż wcześniej wspomniana Karwina, znajduje się drugi klub z naszego regionu, Banik Ostrawa. Świeżo upieczony beniaminek, z Milanem Barosem na czele, zdążył już w tym sezonie ukraść punkty aktualnemu mistrzowi Czech, Slavii Praga. Piłkarze Banika na razie nie zawodzą swoich kibiców, a ci wierzą, że nie powtórzy się historia z sezonu 2015/16, kiedy ich zespół spadł do drugiej ligi.

Fortuna Narodni Liga to odpowiednik naszej polskiej Nice 1. Ligi. W niej mamy aż trzech przedstawicieli - Trzyniec, Frydek-Mistek oraz Vitkovice. Jak dotąd, spośród tych drużyn, najlepsze wrażenie sprawiają piłkarze z Trzyńca, którzy plasują się, po trzech zwycięstwach i jednej porażce, na czwartej pozycji w tabeli. Piłkarze z Frydka-Mistka są w jej środku a Vitkovice prawdopodobnie znowu będą walczyć o utrzymanie w lidze.

(AP)